

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje się w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Litewskiego”, prospekt 8-20 Jerski Nr. 28.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8.—	4.—	2.—	—70
Z PRZESYŁKĄ POŚCZTOWĄ	10.—	5.—	2.50	—80
ZAGRANICĄ	16.—	8.—	4.—	1.50

Zmiana adresu 20 kop. Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie. Prenumerata przyjmujemy się tylko od 1-go każdego miesiąca. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowujemy. Rekopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK XI.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt S-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjar. — Skrzynka pocztowa № 93.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petytowy w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożytek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamny za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. na tekście 50 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petytowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop. najmniejsze 40 kop. Długość prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca opł. poczt.

TEATR POLSKI, w ogrodzie Bernardyńskim.

Dziś, t. j. w Piątek 4 (17) czerwca 1915 r.

Po raz 14-ty:

„WARSZAWKA i KRAKUSIK”

revue w 5-ciu odsłonach, St. Kiedrzyńskiego i L. Reynela.

Początek o g. 8-iej wieczorem. Koniec punktualnie o g. 11-iej.

Kasa Teatralna otwarta od g. 11 do 2 i od 5-iej po poł. W niedzielę i święta przez cały dzień.

S. i P. Konstanty Jasieński

obywatel ziem kowieńskich, o długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł w Onkszafach, 7 maja. Zwiłki przewiezione do majątku Jego Wism nty, złożone zostały w grobach rodzonych 12 maja. O czym zawiadamiają straszkani Zena i Syn. Nabożeństwo za spokój Jego duszy odprawi ks. kanonik St. Jasieński w kościele św. Jakuba, w dn. 4 czerwca.

Mobilizacja przemysłu niemieckiego.

W Niemczech od początku wojny zalała i zarządziła wszystkimi sprawami dotyczącymi przemysłu specjalna centralna rada wojskowo-przemysłowa. Według tego, że rada funkcjonowała zaczęła już w drugim tygodniu wojny, aby była i zorganizowana przed wojną. W skład rady weszli przedstawiciele rządu, banków i pełnomocnicy od wszystkich związków przemysłowych. Zadanie, którego podjęła się rada, nie było wcale łatwe. Wojna od pierwszej chwili odbiła się bardzo silnie na przemysle i cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych musiał zawiesić pracę przedwczesnym datem, że wywołała zaniepokojenie i odrazu o 60 proc. przywołała zaś do Niemiec zmił, zył się jeszcze bardziej i wynosił załedwie 75 proc. Takie obniżenie życia przemysłowego odbiło się przedwczesnym na ilości pozostających bez pracy, pomimo, że w pierwszych dwóch tygodniach wojny mobilizacja zabrała przemysłowi 4,000,000 osób. W końcu sierpnia ilość pozostających bez pracy wynosiła 3,463,000. W ten sposób wojna pozbawiła przemysł niemiecki 7,400,000 robotników, a ponieważ ilość ich przed wojną wynosiła 17,000,000, wojna zmniejszyła działalność przemysłu niemieckiego o 43 i pół proc. Według zaś niektórych danych niemieckich cyfra ta jest nieco wyższą i wynosi 48 proc. W takich warunkach rozpoczęła funkcjonować centralna rada wojskowo-przemysłowa.

Niemcy zapewniali, że po półrocznej pracy tej instytucji wszelkie obawy o dalszy los przemysłu niemieckiego minęły i na dowód tego powołują się na ilość towarów przewożonych koleją. W sierpniu niemieckie koleje nyskały tylko 41,2 proc. ze zwykłej sumy w czasie pokoju. W lutym jednakże dochód się zwiększył i wynosił już 85,8 proc., czyli życie przemysłowe Niemiec zdaje się wchodzić w tryb normalny. Przyjrzywszy się jednak bliżej przemysłowi niemieckiemu w dobie obecnej widzimy, że ilość robotników podzieliła się na trzy kategorie: 9,600,000 robotników pozostało w przemyśle, 4,000,000 powołano do armii, a 3,400,000 pozostało bez pracy. Z ostatniej ilości od sierpnia do lutego pewniano jeszcze 1,300,000, otrzymało pracę również 1,300,000, a pozostających bez pracy zarejestrowano 800,000 robotników. W ten sposób w lutym pracowało 10,900,000, a bez pracy pozostawało 800,000 robotników.

W czasie pokoju ilość robotników w Niemczech wynosiła 17 milionów, z czego na potrzeby armii i floty pracowało około 2 milionów. Obecnie zaś z pół 10,900,000 robotników, według danych niemieckich, pracuje 7 milionów na potrzeby armii i floty. Czyli przed wojną na wewnętrzne potrzeby ludności i eksport pracowało 15 milionów, a obecnie pracuje tylko 3,9, czyli okragłe 4 miliony.

Mamy więc dwa fakty. Jeden bardzo pomysłny dla państw koalicyjnych, a mianowicie, że ogólny przemysł niemiecki pracuje tylko w jednej czwartej części swego normalnego stanu, a życie ekonomiczne Niemiec znajduje się w wielkim zastoiu.

Drugi fakt dowodzi, że niemiecy zdawali zorganizować zamiast 2 milionów 7 milionów robotników na zaspokojenie wszystkich potrzeb swej armii i tem da się wyjaśnić cała siła ich techniki i obfitość zapasów bojowych, o czym tak silnie mówił Lloyd Georges w Anglii i z jakiego powodu zwolania został ogólnorojski zjazd przemysłowy i utworzona została Najwyższa Komisja

w sprawie podziału zamówień wojskowych.

Jak więc widzimy niemiecy, stwarzając radę centralną, mieli na celu zabezpieczyć technicznie swą armię, co w zupełności im się udało.

Informacje i pogłoski.

Zakaz wywozu.

Gubernator wileński, na podstawie pełnomocnictwa naczelnika dzwinińskiego okręgu wojennego, ogłasza: „Skupowanie i wywóz bydła dużego rogatego z granic gub. wileńskiej w przeciągu czerwca b. r. jest zabronione. Winił naruszenia niniejszego postanowienia podlegają administracyjnej karze w sumie do 3 tys. rb., albo zamknięciu w więzieniu lub twierdzy na czas do 3 miesięcy. Niniejsze postanowienie obowiązuje z dniem ogłoszenia. 1 (14) czerwca 1915 r. Wilno”.

Spis bydła.

Gubernator wileński, na podstawie pełnomocnictwa naczelnika dzwinińskiego okręgu wojennego, ogłasza: „Od 1 (14) czerwca r. b. komisje urzędów rolnych dokonywać będą w granicach gub. wileńskiej spisu bydła tak dużego jak i drobnego. Właściciele bydła obowiązani są na pierwsze zwołanie komisji dawać wszystkie potrzebne informacje, odpowiadać na rozsyłane przez komisje ankiety i przysyłać wszystkie bez wyjątku bydło na punkty, gdzie będzie dokonywany spis. Kto by podał fałszywe informacje, ukrywał bydło i nie przyszedł na odpowiedni punkt — podlega karze administracyjnej w sumie do 3 tys. rb., albo zamknięciu w więzieniu lub twierdzy na czas do 3 miesięcy. Niniejsze postanowienie obowiązuje od dnia wydania. Wilno, 31 maja (13 czerwca)”.

Likwidacja nieruchomości obcokrajowców.

Wileński zarząd gubernialny ogłosił pierwszą listę poddanych stron walczących z Rosją i niektórych kategorii poddanych rosyjskich, których nieruchomości ziemskie ulegają likwidacji. Do listy tej wchodzi w pow. oszmiański: 1) Robert Detko, Wielkie Siolo 20 dzies. 1,436 kw. sąż., 2) Józef hr. Breza, m. Ostrów — 936 dz. 887 kw. sąż. W pow. trockim: 1) Adolf Szeller, m. Lutany — 742 kw. sąż., 2) Petronela Wendt 12 dz. w folw. Polomien, 3) Karol Kaspari 1,000 sąż. kw. w m. Birsztanach. W pow. święciańskim: 1) Michałina hr. Krasicka, dom Czurlony 1,730 dz. 2,251 sąż. kw., 2) Józefa Libsz, dom Olechniski 33 dz. 222 sąż. kw. W pow. lidzki: 1) Fryderyk Lubbe, folw. Czapluszczyna 42 dz., 2) Antoni Kornet, w. Dokudowo, 5 dz. 1,500 sąż. kw.

W sprawie mefduków.

Główny naczelnik dzwinińskiego okręgu wojennego wydał rozporządzenie, w którym wyjaśnia, że również i właściciele domów po wsiach i miasteczkach obowiązani są meldować władzom o przybyciu lub wyjeździe jakiegokolwiek bądź osób niezwłocznie po tym fakcie. Za wykroczenie przeciwko temu rozporządzeniu grozi kara administracyjna: więzienie do 3 miesięcy, lub grzywna do 3,000 rubli.

Przesyłanie druków.

Główny naczelnik dzwinińskiego okręgu wojennego w sprawie przysyłania przez pocztę paczek z książkami lub książek pod opaską wydał przepis następujący: pomienione posyłki z wydawnictwami, które się ukazały przed

wprowadzeniem cenzury wojennej, mogą być przyjmowane przez pocztę tylko pod warunkiem, że przez nadawców będzie sporządzony specjalny spis przesyłanych wydawnictw, z potwierdzeniem komitetu prasowego w Wilnie, a w innych miastach — przez naczelnika policji powiatowej lub powiatową, iż założone wydawnictwa nie należą do zakazanych przez główny urząd do spraw prasowych. Co się zaś tyczy wydawnictw, które się ukazały w okresie dzwinińskiego okręgu wojennego lub w innych miejscowościach, gdzie obowiązuje cenzura wojenna, w okresie czasu, gdy już wprowadzono w życie cenzurę wojenną — to takowe mogą być przyjmowane na pocztę bez dołączania przez nadawców pomienionych spisów, ale tylko pod tym warunkiem, jeżeli na książce wydrukowano datę jej wyjścia z pod prasy oraz miejsce, gdzie została wydana.

Posyłki do jeńców rosyjskich.

(AP.) Centralne biuro informacyjne Czerw. Krzyża komunikuje, że posyłki dla jeńców nie mogą zawierać przedmiotów w blaszankach załutowanych.

Zaopatrywanie miast w żywność.

W celu zaopatrywania w stopniu dostatecznym większych miast, jak Piotrogard, Moskwa itd., w produkty pierwszej potrzeby: herbatę, mięso, ryby, chleb pieczony i zboże w ziarnie, jaja, cukier, psiatk cukrowy, mąkę, krupy, sól, siano itp., ministerjum dróg i komunikacji pozwoliło na wysyłanie poza przepisaną koleją ładunków żywnościowych, adresowanych na imię gubernatorów, zarządów gubernialnych i ziemstw gubernialnych i powiatowych oraz zarządów miejskich do 1 (14) czerwca. Obecnie ministerjum dróg i komunikacji uznaje za możliwe przedłużenie tego terminu na czas nieograniczony.

Stan zasiewów.

(AP.) Według wiadomości, posiadanych przez inspektorów podatkowych, w d. 15 (28) maja stan ozimów w Rosji Europejskiej, wogóle był zupełnie zadowalający. W 5,3 proc. ogólnej liczby powiatów zasiewy są średnie, 49,8 proc. dostateczne i 31,5 proc. dobre. Z 17,4 proc. powiatów, głównie w rejonie działań wojennych, wiadomości brak. Najlepsze oziminy są w guberniach rejonu wschodniego i pasu południowego Rosji.

Stan zasiewów jarych z powodu spóźnionego siewu i późnej wiosny oraz okoliczności związanych z wojną, nie został jeszcze wyjaśniony do d. 15 (28) maja w 40,7 proc. powiatów w rejonach północnym, średniopracymym, nadbałtyckim, północno-zachodnim i Król. Polskiego. W reszcie powiatów stan zasiewów jarych jest dobry w 17,7 proc., dostateczny — 35 proc., średni — 4,6 proc. i zły — 2 proc. Prawie wszystkie powiaty kategorii ostatniej znajdują się w guberniach rejonów północno-zachodniego i południowo-zachodniego. Obszar zasiewów jarych znacznie się zmniejszył.

Kursy dla asystentów kontroli obór.

Centralny Związek kontroli obór przy kowieńskim T-wie rolniczym zawiadania, iż przerwanie z powodu działań wojennych kursy dla asystentów kontroli w Ginkunach dokonane zostaną w Rakiskach. Zainteresowanym bliższych wiadomości udzieli inspektor C. Z. K. O. Poniewież ul. Szadowska Nr. 16.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w czwartek — św. Franciszka Car. W. Saturniny; według nowego stylu — św. Innocentego M. Jutro — św. Bonifacego B. M. Walerji M.; według nowego stylu — św. Marka i Marcellina.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Teatr polski w ogrodzie po-Bernardyńskim. (Komunikat). Dziś po raz 14-ty na usilne żądanie publiczności ciesząca się niebywałym powodzeniem pełna werwy i humoru aktualna rewenta Kiedrzyńskiego i Reynela „Warszawka i krakusik”, która po dziesięciu przedstawieniach zjeżdża na dłuższy czas z afisza. Wszystkie poprzednie widowiska „Warszawki i krakusika” odbyły się przy niezwykle wypełnionej widowni (cały komedjant).

Początek o g. 8, koniec o g. 11-iej. W próbach operetki w 4 aktach Zoperta „Ja oceanem”.

Kasa teatralna otwarta od g. 11 do 2 i od 5-iej po poł.

— Teatr polski w gmachu po-cyrk-wym. (Komunikat). Przedstawienia rozpoczyna się w początkach przyszłego tygodnia. Repertuar zapowiada się nader urozmaicony, wystawione będą znakomite komedie autorów polskich oraz szereg najświetniejszych nowości z repertuaru warszawskiego.

Próby są w pełnym biegu pod spr-

żystą reżyserją znakomitego i cenionego artysty J. Strycharskiego.

Dzielną drużyną artystyczną dokłada wszelkich starań aby przygotować naszej publiczności szereg artystycznych wrażeń. W tym celu zespół został odpowiednio powiększony, pozyskano bowiem wybitne siły artystyczne w osobie p-ni W. Jakubowskiej i S. Panewicza artystów sceny łódzkiej. Przygotowuje się nowa wystawa.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Wstrzymanie uchwały. Gubernator wstrzymał uchwałę Rady miejskiej z d. 13 (26) maja r. b. o zniesieniu taksy zatwierdzonej na artykuły pierwszej potrzeby i zaniechaniu uaktandania nowej na te artykuły.

— Prowiantowanie miasta. Dn. 1 (14) czerwca na stację towarową w Wilnie przybyło 24 wagony z towarami, mianowicie: 1 zboża, 1 innych artykułów spożywczych, 3 drzewa, 6 mięsa i 13 różnych innych towarów.

— W rzeźni miejskiej. Dn. 2 (15) bm. zabito: 64 woły stepowe, 96 krów, 1 szt. bydlę rogatego dla armji, 304 cieląt, 35 owiec i 174 wieprzy. Pozostało na targowisku bydłem na d. 3 (16) bm.: 79 wołów stepowych i 72 krakowe.

— Z komisji sanitarnej. We wtorek odbyło się posiedzenie miejskiej komisji sanitarnej, na którym omawiano sprawę wyznaczenia miejsc dla wywożenia z miasta brudów. Następnie referowano o pracy studentów, zaangażowanych niedawno ku pomocy organom sanitarnym. Studenti zbadali już 75 piekarni i w tych dniach będzie zakończona praca około badania zakładów piekarnianych. Potem zgromadzone dane mają być opracowane w formie broszury i na podstawie ich będą wydane przez miasto przepisy obowiązujące dla piekarzy. Po zakończeniu badania piekarni wileńskich, przystąpią do badania sklepików spożywczych.

— W sprawie cukru dla Wilna. Z polecenia głównego naczelnika dzwinińskiego okręgu wojennego mają być niezwłocznie wykryci właściciele-odbiorcy ładunków cukru w Wilnie i Nowej Wilejce i uprzedzeni, że o ile w ciągu 3 dni nie odbiorą cukru, takowy będzie objęty rekwizycją. Policja jednocześnie ma dopilnować, aby odebrany z kolcy cukier był zaraz użyty do sprzedaży w mieście.

— Ceny na rynkach wileńskich. We wtorek ubiegły sprzedawano na rynek: dziesięć sztuk ziemniaków 13 — 15 kop., ogórki 7 — 14 kop. za sztukę, cebulę zieloną 2 — 4 kop. za sztukę, jaja 25 — 30 kop. za dziesięć sztuk i 150 — 170 kop. za kope, mleko 8 — 9 kop. za kwarto, śmietanę 30 — 40 kop., twaróg 10 — 15 kop. za funt, masło solone 48 — 55 kop. za funt, niesolone 55 — 70 kop., sery 30 — 70 kop. za sztukę.

S A D Y.

— Z sądu wojennego. Wczoraj w wil. sądzie wojenno-okręgowym rozpoznawano sprawę szeregowego 539 mochyłewskiej drużyny piechoty: Cyryla Jurkiewicza, Bazylego Krywela i Jana Zukowskiego, oskarżonych o samowolne odłączenie się od swego oddziału na placu boju. Sąd skazał wszystkich 3 na rok służby w batalionach karnych.

— Ukarienie rzeźników. Zjazd sędziów pokój zatwierdził wyrok, skazujący rzeźnika Mejerę Hurwicę za niewykonanie przepisów sanitarnych na 50 rb. grzywny. Również zatwierdzono wyrok, skazujący na 50 rb. grzywny rzeźnika Szymela Łacę za uporczywe uchylanie się od oddawania mięsa do ogledzin na stacji weterynaryjnej. Jest to już druga kara, której podlega tenże uparty Łac.

R O Z N E.

— Z banku Ziemskiego. Dziś w wil. banku Ziemskim będą licytowane majątki ziemskie gub. wileńskiej i witebskiej, jutro — gub. kowieńskiej i moliwskiej, pojutrze (ostatni dzień licytacji) — gub. kowieńskiej i grodzieńskiej.

— Za sprzedaż wódki Stowarzyszenie kelnarów, utrzymujące restaurację w hotelu Europejskim, zostało skazane w drodze administracyjnej na 500 rb. kary, przyczem uprzedzono je, że w wypadku powtórzenia się czegoś podobnego restauracja zostanie zamknięta.

— Niedoreczone depesze. Lista osób, którym nie doreczono depesz z d. 2 (15) bm.: Marka (z Żyzm), Rudner (z Kowna), Roznaryn (z Huska), Szapiro (z Armawira), Taudin (z Iwja), Poziewicz (z Mińska), Jurjew (z Tomśka), Kuźnikow (z Krasnojarska), Dawidson (z Niemenczyn), Ajn (z Poniewieża).

W Y P A D K I.

— Z Pogotowia. W ubiegłym tygodniu t. j. od dn. 25 maja (7 czerwca) do dn. 31 maja (13 czerwca) włączając Pogotowie ratunkowe było czynne w 112 wypadkach, w tej liczbie było 48 wyjazdów karetki na miasto i 66 opatrunków na stacji Pogotowia. Od opatrunków zaś swego istnienia do dn. 2 (15) bm. włączając Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w 55,692 wypadkach.

— Zamachy samobójcze. Zamieszkały w d. Nr. 110 przy ul. Wilkomińskiej 16-letni subiekt sklepowy Berko Liberman we wtorek w celu samobójczym zażył esencji octowej. Pomocy mu udzielił Pogotowie.

Tegoż dnia na stacji Pogotowia przywołano z objawami zatrucia się spirytusem donatowanym niejaką Kneślewską. Przyczyna zamachu samobójczego była rozpacz po stracie męża. Desperackie w karetce Pogotowia odwieziono do szpitala św. Jakuba.

— Ucieczka więźniów. We wtorek około godz. 4 po poł. z fabryki „Wiktorja” uciekli wynajęci do robót więźniowie oddziałów poprawczych: Bronisław Danilewicz i Jan Jakutina. Tego ostatniego wkrótce schwytano.

PROWINCJA.

— Mozyrz.

(AP.) Spaliło się miasteczko Kopatkiewicz w pow. mozyrskim. Spaliły się szkoła, zarządy gminny i mieszczanski oraz cerkiew.

— Bohrusk.

We wsi Bukowenah, pow. bohruskim spaliło się 14 niedzieli gospodarskich ze wszystkimi budynkami. W ogniu zginęła 57-letnia Anna Kostusowa. Spaliło się też 40 sztuk bydła, 44 owce i 25 świń.

Z Królestwa.

× Pogrzeb Józefa Brandta. Ekspozycja zwłok Józefa Brandta do kościoła parafialnego w Radomiu odbyła się w ubiegły poniedziałek wieczorem. We wtorek w południe — pogrzeb. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. kanonik Górski. Egzortę żałobną wygłosił ks. kanonik Rokoszyński.

Wzdłuż pochodu latarnie przybrane były krepą.

W tłumnym pogrzebie brał udział liczny kler radomski i z okolic, przedstawiciele Stow. kobiet, przedstawiciele obywatelstwa wiejskiego i miejskiego, wszystkie szkoły miejscowe. Na trumnie złożono wieńce od Tow. Artystycznego w Warszawie, radomian, kobiet radomskich, szkół polskich, rodziny i przyjaciół. Nad grobem przemawiał prezes T. K. Z., Skotnicki.

× Instytut rolniczy w Puławach. Władza wojkowa nie uznaje za możliwe oddać w dyspozycję nowo utworzonego instytutu rolniczego w Puławach (Nowo-Aleksandrii). Wobec tego administracja instytutu zawiadomila słuchaczów, iż pozostanie w Charkowie na cały okres roku szkolnego 1915 — 1916 włącznie z wakacjami letnimi, przyczem zajęcia praktyczne odbywać się będą w Charkowie.

Z Galicji.

§ Z rozporządzeń gradonaczelnika. Gradonaczelnik m. Lwowa zwrócił się do funkcjonariuszy policji lwowskiej z rozkazem, grożącym im karąmi sądu wojennego tym, którzy przy zbieraniu ludzi do robót ziemnych, pozwalają sobie „zwolnić za pieniądze obywateli od tej naturalnej powinności”. Takie bowiem wypadki zdarzyły się w dniach ostatnich i co do nich wdrożono już śledztwo.

„Lw. Wiestn.” dowiaduje się, że wojenny general-gubernator zamierza wydać zarządzenie, celem surowego ukarania tych osób, które ofiarowują policjantom jakiegokolwiek wynagrodzenie za niewypelnienie swych obowiązków.

§ Jeleny. Do Lwowa przybywają bez przerwy jeńcy austriacko-niemieccy. W czwartek 28 maja (10 czerwca) przyprawiono 2,071 żołnierzy i 51 oficera. W piątek 29 maja (11 czerwca) — 1,330 żoł-

Na szerokim świecie.

Choroba króla greckiego. (AP.) Z Aten donoszą: Biletyn z d. 2 (15) bm. Temperatura 37,4, puls 104 z przerwami, oddech 20, stan rany normalny, wydzielin z rany gęstsze, stan kataru kieszek i nerek bez zmian, noc przeszyła stosunkowo spokojnie.

Stan zdrowia jest krytyczny. Wobec osłabienia organizmu obawiają się poważnych komplikacji.

Kwarantanna w Danji. (AP.) Z Kopenhagi donoszą, że w celu niedopuszczenia do zalecenia choroby epidemicznych, grasujących w niemieckich obozach dla jeńców w Szwecji, Danja wprowadziła 14-dniową kwarantannę dla osób przybywających z tych obozów.

WOJNA.

Na froncie wschodnim.

(AP.) Przegląd wyd. „Armiejski Wiestnik” z d. 2 (15) bm.:

Na terenie pojezierza Wiśla w ciągu ostatnich dni spokojnie.

Na terenie Lubaczówki od rana w d. 30 maja (12 czerwca) niemiecy dokonali ofensywy zwanymi kolumnami wzdłuż szosy do Mielnika i na froncie pomiędzy wsiami Zajęcie — Szmulce. Ofensywa ta została przez nas odparta.

Po południu przy poparciu nadeszłych oddziałów, przeszedłszy do kontrataku wyparliśmy niemieców z wyniosłości „108” i „109” w okolicach Cetały.

W nocy na 31 maja (13 czerwca) przez cały dzień teje daty w okolicy — toczyły się walki uporczywe, przyczem w walce pod Siuniawą w tymże dniu wojska nasze wzięły do niewoli 600 austriaków.

W nocy na 1 (14) bm. niemiecy po przygotowaniu artyleryjskim atakowali wojska nasze w okolicach Skarotki.

Nocny atak niemieców na front Czerboki — Oniski został przez nas odparty. Niemcy ponieśli tu ogromne straty.

W kierunku na Mező-Laborcz przebiegła w ciągu ostatnich dni walki od południa w niedzielę znów zaczęły się rozwijać i obecnie w tym kierunku w niektórych punktach toczy się bitwy uporczywe.

W kierunku na Stryj, w sobotę około pięciu batalionów niemieckich zatakowało wojska nasze na terenie Bystrzycy i Tyśmienicy, lecz atak ten strzałami naszymi został powstrzymany.

W nocy na niedzielę austriacy dokonali ataku w kierunku Kryniey, lecz atak ten ogniem naszym został odparty i przeciwnik odeszłszy okopał się o 800 do 1200 kroków od pozycji naszych.

Próby nieprzyjaciela, by zaatakować w ciągu teje nocy inne punkty nasze zostały wszędzie przez nas odparte.

Wczoraj partja wywiadów jednego z pułków naszych, przeprowadził się przez Dniestr, pod Zorawnem wzięła do niewoli pocłonek z 5 szeregowców 43-go pułku piechoty niemieckiej.

Pod Zorawnem minierzy nasi wysadzili w powietrze dwa mosty nieprzyjacielskie.

Rano w niedzielę nieprzyjacieli a-

